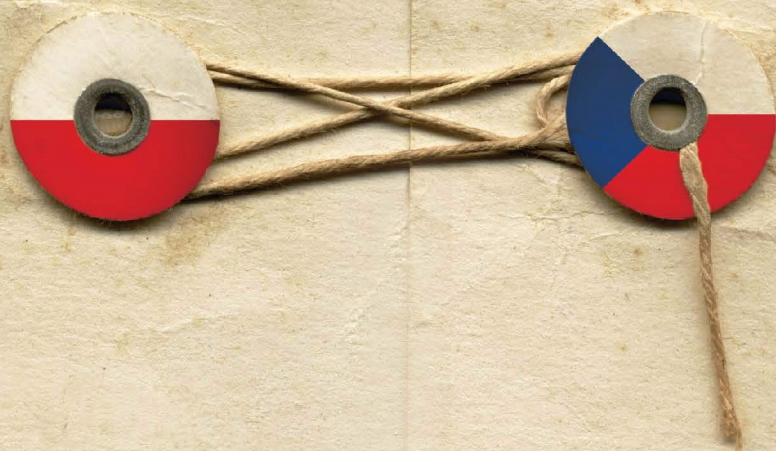


# STOSUNKI GOSPODARCZE POLSKO-CZECHOSŁOWACKIE W LATACH 1945-1949



## Zbiór dokumentów

Wybór, wstęp i opracowanie  
Janusz Skodlarski



WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO

**STOSUNKI GOSPODARCZE  
POLSKO-CZECHOSŁOWACKIE  
W LATACH  
1945-1949**



WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO

**STOSUNKI GOSPODARCZE  
POLSKO-CZECHOSŁOWACKIE  
W LATACH  
1945-1949**

**Zbiór dokumentów**

Wybór, wstęp i opracowanie  
Janusz Skodlarski

 WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2015

Janusz Skodlarski – Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny Instytut Ekonomii,  
Katedra Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej  
90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41/43

RECENZENT

*Jędrzej Chumiński*

SKŁAD I ŁAMANIE

*Elżbieta Potapiuk*

PROJEKT OKŁADKI

*Stämpfli Polska Sp. z o.o.*

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ  
przez Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2015

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
Wydanie I. W.06806.15.0.M

Ark. druk. 11,875

ISBN 978-83-7969-510-2 (wersja papierowa)

ISBN 978-83-7969-511-9 (wersja online)

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8  
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl  
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl  
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

## Spis treści

Wstęp.....	6
Zarys historii stosunków polsko-czechosłowackich w latach 1944–1949.....	8
1. Próby nawiązania sąsiedzkiej współpracy .....	8
2. Na drodze do przełomu w stosunkach polsko-czechosłowackich.....	24
3. W kierunku integracji ekonomicznej polsko-czechosłowackiej.....	35
<b>Część I.</b>	
Przygotowania do podpisania układów i umów gospodarczych .....	47
<b>Część II.</b>	
Podstawy prawne i instytucjonalne .....	59
<b>Część III.</b>	
Działalność Rady Współpracy Gospodarczej, komisji i komitetów .....	91
<b>Część IV.</b>	
Polsko-czechosłowacka współpraca gospodarcza po utworzeniu RWPG .....	169
Wykaz dokumentów .....	188

## Wstęp

W dobie powszechnego dostępu do internetu coraz rzadziej sięgamy do dokumentów drukowanych. Być może z tego powodu wydawnictwa źródłowe ukazują się dość rzadko. W miarę możliwości należałoby jednak wspierać pojawiające się inicjatywy w tym zakresie. Korzystanie ze źródeł przynosi bowiem wielorakie korzyści. Analizując i powołując się na nie unikamy przekłamań, nadinterpretacji oraz pobudzamy twórcze myślenie. Do źródeł powinni zatem sięgać nie tylko badacze, ale także nauczyciele, studenci, uczniowie i publicyści.

Publikowane dokumenty dotyczą kwestii, która jest ewenementem w najnowszych dziejach gospodarczych Europy. Składają się na nią próby utworzenia integracji ekonomicznej między dwoma sąsiednimi krajami po II wojnie światowej, tj. Polską i Czechosłowacją, z możliwością rozszerzenia jej na dalsze państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Inicjatywa ta świadczy o tym, że tendencje integracyjne wystąpiły nie tylko w Europie Zachodniej, ale miały także miejsce w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowej.

Praca składa się ze wstępu, opracowania pt.: „Zarys historii stosunków polsko-czechosłowackich w latach 1944–1949” oraz dokumentów zgrupowanych w czterech częściach publikowanego wydawnictwa. Większość z nich (17) zdeponowana jest w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, a część została zamieszczona w specjalnym załączniku do „Dziennika Ustaw RP” w 1948 r. (5). Kwerendy w archiwum w Pradze nie przeprowadziłem z powodu odmowy strony czechosłowackiej.

W części pierwszej zamieszczone są źródła dotyczące prac przygotowawczych zmierzających do podpisania układów i umów gospodarczych między Polską i Czechosłowacją. Spotkania w tej sprawie organizowane były wiosną 1947 r. w Pradze.

Na drugą część składają się akty prawne, stanowiące podstawę współpracy polsko-czechosłowackiej. Cztery z nich, tj. Układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy, Konwencja o zapewnieniu współpracy gospodarczej, Protokół końcowy do Konwencji oraz statut Rady Współpracy Gospodarczej Polsko-Czechosłowackiej, nakreślają ramy współpracy integracyjnej między obu państwami. Następne dwa dokumenty dotyczą budowy kanału Odra-Dunaj i współpracy naukowo-technicznej, a trzeci – postępowania polubowno-arbitrażowego.

W najbardziej obszernej części trzeciej znajdują się źródła związane z działalnością Rady Współpracy Gospodarczej Polsko-Czechosłowackiej oraz poszczególnych komisji i komitetów. Ilustrują one charakterystyczny dla tego okresu dyrektywny sposób rozwiązywania problemów gospodarczych. Ukazują też osiągnięcia dwóch sąsiednich krajów w tworzeniu nowego typu stosunków ekonomicznych, a zwłaszcza zasad i form współpracy integracyjnej.

Współpracy gospodarczej między Polską i Czechosłowacją po utworzeniu Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej poświęcona jest część czwarta wydawnictwa (3 dokumenty). Strona polska starała się jeszcze w sierpniu i wrześniu 1949 r. podtrzymać wygasającą współpracę, natomiast strona czechosłowacka włączała się pośpiesznie do struktur RWPG i intensyfikowała stosunki gospodarcze ze Związkiem Radzieckim. Jednocześnie Czechosłowacy wycofywali się stopniowo ze zobowiązań przyjętych przez Radę Współpracy Gospodarczej Polsko-Czechosłowackiej.

Wydawca starał się zachować autentyczny charakter źródeł. Nie ingerował zatem w stylistykę, pisownię i interpunkcję. Nieliczne przypisy służą wyjaśnieniu kwestii nieznanych lub niejasnych.



# Zarys historii stosunków polsko-czechosłowackich w latach 1944 – 1949

## 1. Próby nawiązania sąsiedzkiej współpracy

Po zakończeniu II wojny światowej Polska i Czechosłowacja znalazły się w strefie wpływów radzieckich, stając się państwami – satelitami ZSRR. Na politykę zagraniczną zdecydowany wpływ w obu krajach uzyskali komuniści.

Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego głosił, iż podstawową zasadą polskiej polityki zagranicznej będzie „trwały sojusz z naszymi bezpośrednimi sąsiadami – ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją”. Sojusz trójstronny miał być głównym ośrodkiem współpracy narodów słowiańskich: „Historia i doświadczenia obecnej wojny dowodzą, że przed naporem germańskiego imperializmu ochronić może tylko zbudowanie wielkiej słowiańskiej tamy, której podstawą będzie porozumienie polsko-radziecko-czechosłowackie”<sup>1</sup>.

Program Koszycki przyjął identyczne założenia dla czechosłowackiej polityki zagranicznej. Kamieniem węgielnym tej polityki miała być przyjaźń i współpraca ze Związkiem Radzieckim. Wielką wagę przywiązywał Program Koszycki do współpracy z krajami słowiańskimi, a zwłaszcza z demokratyczną Polską<sup>2</sup>.

Projekt Programu Koszyckiego, opracowany przez komunistów, został przyjęty przez niemal cały były skład emigracyjny burżuazyjnego rządu czechosłowackiego z Eduardem Benešem na czele. Aprobata ta była w dużej mierze formalna i wpływała głównie z polityki tzw. „trzeźwego realizmu” polityków burżuazyjnych, zwłaszcza prezydenta Beneša, który zdawał sobie w pełni sprawę z rosnącej potęgi ZSRR<sup>3</sup> oraz położenia geopolitycznego Czechosłowacji<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> Dz. U. RP, 1944, nr 1, załącznik.

<sup>2</sup> Por. rozdział IV Programu Koszyckiego, [w:] *Dokumenty československé zahraniční politiky, 1945–1960*, s. 6–7; *Cesta ke květnu*, Praha 1965, t. I, s. 383.

<sup>3</sup> Kołomejczyk N., *Uwagi o niektórych problemach historii rewolucji ludowo-demokratycznej w Polsce i Czechosłowacji*, [w:] *Problematyka badań regionalnych w Polsce i Czechosłowacji*, Katowice 1966, s. 66.

<sup>4</sup> E. Beneš ze względu na sąsiedztwo ze Związkiem Radzieckim uważał za rzecz naturalną wpływ systemu socjalistycznego na Czechosłowację. Mówił on, że niektóre urządzenia ustrojowe należy adoptować do ich warunków, np. w przemyśle i bankowości. Twierdził, iż Czechosłowacja

W rezultacie w Czechosłowacji w 1945 r. wytworzyła się sytuacja, którą trafnie określił Klement Gottwald w przemówieniu w Koszycach 8.IV.1945 r.: „My sami rządzić nie możemy, lecz oni także nie mogą sami rządzić. Oni nie mogą rządzić bez nas, a my bez nich. Przy czym oni bardziej bez nas, niż my bez nich”<sup>5</sup>.

Natomiast w PKWN, a następnie w Rządzie Tymczasowym zdecydowaną przewagę mieli komuniści. Sytuacja międzynarodowa Polski była jednak nadal skomplikowana, ponieważ nie rozwiązano kwestii związanej z powołaniem rządu jedności narodowej. Ponadto w kraju siły rewolucyjne toczyły walkę ze zbrojnym podziemiem<sup>6</sup>.

Pierwsze oficjalne kontakty z przedstawicielami czechosłowackiego rządu emigracyjnego zapoczątkowała delegacja KRN, odwiedzając 20 VI 1944 r. czechosłowackiego ambasadora w Moskwie Zdenka Fierlingera. Przedstawiciele jej zwrócili się wówczas z prośbą do niego, aby przekazał on polskim czynnikom rządowym w Londynie wiadomość o tym, iż KRN w momencie wkroczenia na ziemię polskie Wojska Polskiego z Armią Czerwoną utworzy polski rząd tymczasowy. Delegacja polska wypowiedziała się za utrzymaniem wzajemnych stosunków. Kwestie sporne proponowała załatwić przyjacielskim porozumieniem<sup>7</sup>.

Ważnym krokiem do nawiązania stosunków polsko-czechosłowackich stała się wymiana depesz między posłem czechosłowackim w Moskwie Z. Fierlingerem i przewodniczącym PKWN Edwardem Osóbką-Morawskim w lipcu 1944 r.<sup>8</sup> Możliwości współpracy w okresie istnienia KRN, a później PKWN nie zostały rozwinięte.

W grudniu 1944 r. dyplomaci radzieccy kilkakrotnie podczas rozmów przeprowadzonych z czechosłowackim ambasadorem Z. Fierlingerem wyrażali zdziwienie, że rząd czechosłowacki waha się jeszcze z uznaniem komitetu lubelskiego. Rząd radziecki uznał PKWN 1 VIII 1944 r.<sup>9</sup> W tej sprawie wyjaśnienia

jest przygotowana do głębokich przemian demokratycznych, ale na wzór czechosłowacki. Czechosłowacja miała być demokracją parlamentarną, gdzie własność prywatna nie mogła stanowić przeszkód dla przeprowadzenia reform. Jednocześnie prezydent Beneš zapowiadał, że Czechosłowacja nie będzie izolować się od ZSRR (*La nationalisations en Tchécoslovaquie*, Prague 1946, s. 9–10).

<sup>5</sup> K. Gottwald, *Spisy XI*, Praha 1958, s. 21.

<sup>6</sup> Por. W. T. Kowalski, *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie (1939–1945)*, Warszawa 1967, s. 545–552; W. Góra, R. Halaba, *O utworzenie i utrwalenie władzy ludowej 1944–1948*, Warszawa 1968, s. 163–182.

<sup>7</sup> K. Kořalkova, *Z problematiky československo-polských vztahu 1945–1949*, [w:] *Tisíc let česko-polské vrahennosti*, Opava 1967, s. 241.

<sup>8</sup> „Rzeczpospolita”, 10 VIII 1944.

<sup>9</sup> Pismo komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR W. Mołotowa do przewodniczącego PKWN E. Osóbki-Morawskiego o uznanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i wymienieniu

udzielił E. Beneš. Uznał on, iż Czechosłowacja nie może wobec PKWN podejmować żadnej decyzji, dopóki komitet lubelski nie zostanie uznany za rząd. Jednocześnie prezydent zaręczył, że Czesi uznają nowy rząd „natychmiast po uznaniu go przez Związek Radziecki”<sup>10</sup>. Tego rodzaju postawienie sprawy wywołało zaniepokojenie wśród przedstawicieli PKWN, a także dyplomacji radzieckiej. W celu uznania PKWN interweniowali przedstawiciele KPCz w Moskwie i Londynie. Wnieśli oni znaczny wkład w rozstrzygnięcie tej kwestii. Podczas wizyty delegacji Rządu Tymczasowego RP w Moskwie w dniach 22–24 I 1945 r. dyskutowano między innymi nad kwestią uznania Rządu Tymczasowego przez inne państwa. Józef Stalin skrytykował stanowisko rządu czechosłowackiego. Oświadczył on, że „takie stawianie warunków jest złamaniem przyrzeczenia danego przez przedstawiciela rządu czechosłowackiego”. Marszałek Stalin był oburzony na to, że „ten sam rząd czechosłowacki nie wysuwa żadnych warunków w stosunku do rządu londyńskiego, który jest poniekąd spadkobiercą polityki przedwrześniowej, a stawia warunki nam”<sup>11</sup>.

W pamiętnikach E. Beneša i Z. Fierlingera dotyczących tego okresu poświęcono wiele miejsca stosunkom polsko-czechosłowackim<sup>12</sup>. Korespondencja dyplomatyczna tam zamieszczona naświetla kwestię uznania polskiego rządu tymczasowego. W tej sprawie pertraktacje toczyły się od momentu przekształcenia PKWN w Rząd Tymczasowy. Czechosłowacki rząd emigracyjny gotów był niezwłocznie uznać nowy rząd polski, pod warunkiem, iż oba rządy wydadzą oświadczenie, mówiące o likwidacji skutków polityki przemocy z lat 1938–1939. Oznaczało to, że Polska wyrzeknie się pretensji do Zaolzia, a Czechosłowacja zwróci Polsce terytoria na Orawie i Spiszu, zagarnięte przez tzw. państwo słowackie<sup>13</sup>.

Propozycje czechosłowackie zgłoszone w styczniu 1945 r. polski Rząd Tymczasowy pozostawił bez odpowiedzi. Stał on na stanowisku, że podobnego oświadczenia czechosłowacki rząd emigracyjny nie żądał od polskiego rządu w Londynie, a mimo to utrzymywał z nim stosunki dyplomatyczne<sup>14</sup>.

przedstawicieli. Moskwa 1 sierpnia 1944 r., [w:] *Polska Ludowa – Związek Radziecki, 1944–1974. Zbiór dokumentów i materiałów*, Warszawa 1974, s. 13–14; por. K. Kersten, *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, 22 VII 1944*, Lublin 1965, s. 43–44.

<sup>10</sup> K. Kořalkova, *Z problematiky československo-polských vztahů 1945–1949...*, s. 243.

<sup>11</sup> Protokół posiedzenia Rady Ministrów z dnia 25 stycznia 1945 r. cyt. za W. T. Kowalskim, *Polityka zagraniczna RP, 1944–1947*, Warszawa 1971, s. 21.

<sup>12</sup> Zob. E. Beneš, *Paměti. Od Mnichova k nové valce a k novému vítězství*, Praha 1947, s. 400–405; Z. Fierlinger, *Ve službach ČSR*, Praha 1948, t. II, s. 564.

<sup>13</sup> K. Kořalkova, *Stosunki czechosłowacko-polskie w latach 1943–1945*, [w:] *20 lat polityki zagranicznej Polski Ludowej*, Warszawa 1964, s. 372; P. Heck, M. Orzechowski, *Historia Czechosłowacji*, Wrocław 19069, s. 393).

<sup>14</sup> K. Kořalkova, *Stosunki czechosłowacko-polskie w latach 1943–1945...*, s. 372.

Dopiero kiedy przedstawiciel radziecki, Walerian Zorin, oświadczył Z. Fierlingerowi, że Związek Radziecki całkowicie popiera przywrócenie państwa czechosłowackiego w granicach przedmonachijskich, wówczas prezydent Beneš wyraził zgodę (7 I 1945 r.) na uznanie nowego polskiego rządu. Dnia 30 I 1945 r. czechosłowacki rząd emigracyjny w Londynie uznał tymczasowy rząd polski bez żadnych warunków wstępnych<sup>15</sup>. Prasa podała komunikat następującej treści: „Rząd czechosłowacki jednomyślną uchwałą Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1945 r. uznał tymczasowy rząd polski w Warszawie i zdecydował się nawiązać stosunki dyplomatyczne”<sup>16</sup>. Dnia 20 III 1945 r. obie strony wymieniły swoich przedstawicieli. Do Warszawy przybył poseł rządu czechosłowackiego Jan Heiret, a do Pragi udał się poseł RP Stefan Wierbłowski.

Prasa polska powitała z entuzjazmem trwałą zapowiedź normalizacji stosunków polsko-czechosłowackich. Na pierwszych stronach gazet pojawiły się artykuły „0 kontaktach dobrosąsiedzkich i braterstwie polsko-czeskim”<sup>17</sup>.

J. Heiret po przyjeździe do Polski oświadczył dziennikarzom, iż „Dawne rozdźwięki należą do przeszłości. Niedługo się przystąpi do organizowania stosunków polsko-czeskich na polu gospodarczym, politycznym i kulturalnym. Spory i problemy o charakterze lokalnym nie przesłonią wielkich perspektyw”<sup>18</sup>.

Niebawem okazało się, że optymizm ambasadora czechosłowackiego był przedwczesny. Spór polsko-czechosłowacki w sprawie Zaolzia przesłonił aktualnie możliwości nawiązania szybkiej współpracy. Polski Rząd Tymczasowy stał na stanowisku utworzenia państwa homogenicznego, łączącego w jedną całość wszystkich Polaków. Na Zaolziu zdecydowaną większość stanowiła ludność polska<sup>19</sup>. Kierując się tym względem rząd polski nie mógł wyrazić zgody na propozycje czechosłowackie<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1965, s. 679–680.

<sup>16</sup> „Rzeczpospolita”, 1 II 1945. Pismo amb. Z. Modzelewskiego do posła Z. Fierlingera w sprawie nawiązania stosunków polsko-czechosłowackich, Moskwa 2 luty 1945 r., [w:] *Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej...*, s. 678.

<sup>17</sup> Zob. „Rzeczpospolita”, 1 II 1945; 2 II 1945: „Głos Ludu”, 10 II 1945; por. wywiad ministra H. Ripki udzielony przedstawicielowi Polpressu („Głos Ludu”, 3 III 1945).

<sup>18</sup> „Głos Ludu”, 1 VI 1945.

<sup>19</sup> Według spisu niemieckiego z grudnia 1939 r. na Zaolziu 51 631 osób podało narodowość polską, 46 512 narodowość czeską, 78 468 tzw. narodowość śląską i 38 430 osób narodowość niemiecką. Znaczną część osób deklarujących się jako narodowość śląską stanowili Polacy. W Polsce uważano, że na Zaolziu zamieszkuje około 100 tys. Polaków (Centralne Archiwum Komitetu Centralnego PZPR (dalej CA KC PZPR), PPS, Wydział Zagraniczny, sygn. 235/IX, t. 26, k. 1–12).

<sup>20</sup> W. T. Kowalski, *op.cit.*, s. 38; W. Gomułka oświadczył, że Śląsk Cieszyński jest historycznie i narodowościowo niepodważalnie polski. Chcemy wybudować homogeniczne państwo. Sądźmy

Rząd czechosłowacki niezmiennie szermował argumentem, iż obszar ten jest niezbędny gospodarczo Czechosłowacji. Brak zagłębia ostrawsko-karwińskiego mógłby naruszyć bazę energetyczną dla czechosłowackiego przemysłu. Trzyniec natomiast był jednym z głównych kombinatów przemysłu ciężkiego. Ponadto wzdłuż wschodnich granic Zaolzia przebiegała główna magistrała kolejowa, która łączyła Czechy i Słowację. W czerwcu 1945 r. minister Z. Fierlinger w rozmowie z przedstawicielem agencji Reutersa oświadczył: „Odstąpienie ziemi cieszyńskiej uderzyłoby przeto w najżywotniejsze interesy naszego kraju”<sup>21</sup>.

Rząd Tymczasowy RP nie negował potrzeb gospodarczych Czechosłowacji. Mając na uwadze względy głównie gospodarcze rząd polski postulował wymianę terytoriów. Liczono się w Warszawie z faktem odstąpienia Czechosłowacji obszaru o dwukrotnie większej powierzchni niż tereny zamieszkałe przez większość polską na Zaolziu<sup>22</sup>.

W czerwcu 1945 r. czescy ekstremiści nasilili akcję antypolską na Zaolziu. Dyskryminacja ludności polskiej zamieszkującej tę ziemi przybrała masowy charakter. Szykanowano polskich działaczy narodowych. Prasa polska podawała fakty pobicia polskich nauczycieli<sup>23</sup>. Nagonce antypolskiej przewodzili narodowi socjaliści z Czechosłowackiej Partii Narodowo-Socjalistycznej. Na konferencji wojewódzkiej rady narodowej w Morawskiej Ostrawie z udziałem wicepremiera Petra Zenkla rzucono hasło „Każdy uczciwy Polak zginął w obozie koncentracyjnym”<sup>24</sup>. Z inicjatywy narodowych socjalistów rozpętano w czerwcu 1945 r. w Czechosłowacji i poza jej granicami kampanię za przyłączeniem do Czechosłowacji Ziemi Kłodzkiej oraz części Górnego Śląska z Głubczycami, Raciborzem i Koźlem. Napięcie polityczne narastało również w województwie śląsko-dąbrowskim. W dniu 15 VI radiostacja katowicka rozpoczęła nadawać audycje dla Zaolzia. Stronnictwa polityczne oraz Polski Związek Zachodni w tym województwie ogłosiły odezwę, która obok akcentów solidarności zapowiadała bliżej nieokreśloną pomoc dla ludności polskiej na Zaolziu<sup>25</sup>.

---

także, że zasada samookreślenia jest słuszna i można się nią posłużyć w tej sprawie. Minister obrony narodowej marszałek Rola-Żymierski powiedział: „Nie przyznamy Czechom prawa do Cieszyńskiego”. Premier E. Osóbka-Morawski: „Chcemy, aby rozwiązanie ani w Czechach, ani w Polakach nie pozostawiło poczucia krzywdy” („Rudé právo”, 28 VI 1945).

<sup>21</sup> K. Kořalkova, *K Československo-polským vztahům v letech 1945–1948*, „Slovenské historické studie”, Praha 1963, t. V, s. 314.

<sup>22</sup> W. T. Kowalski, *op.cit.*, s. 38.

<sup>23</sup> „Dziennik Polski”, 17 VI 1945, „Dziennik Zachodni”, 16 VI 1945.

<sup>24</sup> R. Heck, M. Grzechowski, *op.cit.*, s. 411.

<sup>25</sup> „Głos Ludu”, 17 VI 1945.

Dnia 13 VI 1945 r. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów konferencja prasowa, na której poinformowano zebranych o prześladowaniach Polaków na Zaolziu i o stanowisku rządu polskiego w tej sprawie. Rząd polski oraz wszystkie stronnictwa polityczne na czele z PPR i PPS stały na stanowisku powrotu Zaolzia do Macierzy<sup>26</sup>. Dwa dni później Marszałek Polski – Michał Rola-Żymierski, zastępujący nieobecnego premiera w rozmowie z posłem czechosłowackim J. Heiretem zażądał kategorycznie zaprzestania antypolskich ekscesów w Czechosłowacji<sup>27</sup>.

W dniach 16–18 VI napięcie w stosunkach polsko-czeskich osiągnęło swoje apogeum. Na pograniczu polsko-czechosłowackim doszło do demonstracji zbrojnych. Oddziały czechosłowackie przekroczyły granicę w okolicach Cieszyna oraz w rejonie Międzyzlesia i Kudowy Zdroju, posuwając się w kierunku Kłodzka. Natychmiastowa interwencja strony polskiej nie dopuściła jednak do realizacji polityki faktów dokonanych<sup>28</sup>.

W dniu 17 VI 1945 r. przedstawiciele Rządu Tymczasowego, którzy przybyli wówczas do Moskwy w sprawie ustalenia składu Rządu Jedności Narodowej, poinformowali rząd radziecki o swych kłopotach z Czechosłowacją, Józef Stalin i Wiaczesław Mołotow nie podjęli jednak dyskusji szczegółowej, wyjaśniając, że nie znają dokładnie przedmiotu sporu. Jednakże obaj przywódcy nie zgłosili zastrzeżeń do sposobu postępowania przyjętego przez rząd polski. Następnego dnia Stalin zmienił swoje stanowisko w tej sprawie. Doradzał Polakom umiarkowanie i podjęcie rokowań z Czechosłowacją. W tym celu obiecał on zaprosić do Moskwy kierownictwo rządu czechosłowackiego. Podczas tego spotkania J. Stalin zapoznał delegację polską z ogólnym porozumieniem wielkich mocarstw, w myśl którego wszystkie zmiany terytorialne w Czechosłowacji po układzie monachijskim uznano za nieważne. Ewentualne zmiany granic przedmonachijskich mogły nastąpić – jego zdaniem – tylko na konferencji pokojowej<sup>29</sup>. Tym samym dał on wyraźnie do zrozumienia po czyjej stronie leży racja.

W dniu 24 VI 1945 r. delegacja polska pod przewodnictwem premiera E. Osóbki-Morawskiego spotkała się w Moskwie z delegacją czechosłowacką, na czele której stali premier Z. Fierlinger i wicepremier K. Gottwald. Dyskusja była prowadzona w napiętej atmosferze i nie doprowadziła do osiągnięcia

---

<sup>26</sup> „Dziennik Polski”, 14 VI 1945, „Trybuna Wolności” w artykule pt. *Czeski zgrzyt* pisała: „Uważamy, że Polacy Zaolzia, że tereny bezsprzecznie polskie, leżące po drugiej stronie Olzy, powinny powrócić do Macierzy” („Trybuna Wolności” 15 IV 1946).

<sup>27</sup> „Dziennik Polski”, 17 VI 1945.

<sup>28</sup> R. Heck, M. Orzechowski, *op.cit.*, s. 412; „Głos Ludu”, 18 VI 1945; „Dziennik Polski”, 18 VI 1945; „Rzeczpospolita”, 18 VI 1945.

<sup>29</sup> W. T. Kowalski, *op.cit.*, s. 39.

porozumienia. Podobny przebieg miała następna konferencja, zorganizowana dwa dni później. Ostatecznie rokowania polsko-czechosłowackie zostały odłożone bez określenia terminu<sup>30</sup>.

Składając sprawozdanie z polsko-czechosłowackich pertraktacji premier Z. Fierlinger zwrócił uwagę, że delegacja czechosłowacka starała się wyjaśnić polskim przedstawicielom złożony problem narodowościowy na Zaolziu oraz niezbędność tego obszaru dla gospodarki czechosłowackiej.

Natomiast premier E. Osóbka-Morawski w swoim sprawozdaniu na posiedzeniu KRN oświadczył, że stosunki polsko-czechosłowackie mają być „zwłaszcza bliskie i głębokie” i takie się staną, kiedy Zaolzie zostanie przyłączone do Polski<sup>31</sup>.

Po wystąpieniu E. Osóbki-Morawskiego rozwinęła się ożywiona dyskusja wokół stosunków polsko-czechosłowackich. Przedstawiciele partii politycznych: PPR, PPS, PSL, i SD poparli stanowisko rządu w kwestii cieszyńskiej. Wszyscy byli zgodni, że tereny zamieszkałe przez obywateli narodowości polskiej należy włączyć do państwa polskiego<sup>32</sup>. Spośród partii politycznych najbardziej wstrzemięźliwe stanowisko wobec kwestii cieszyńskiej zajmowała PPS. Jej organ prasowy, „Robotnik”, nie włączył się do „wojny” propagandowej. Rada Naczelna PPS w uchwale z dnia 4 XI 1945 r. oświadczyła, iż będzie dążyć do jak najszybszego uzgodnienia spornych zagadnień między Polską a Czechosłowacją. Opowiedziała się jednocześnie przeciwko wszelkim próbom zmierzającym do zaostrenia stosunków polsko-czechosłowackich<sup>33</sup>.

Strona polska, po konferencji poczdamskiej oraz po podpisaniu polsko-radzieckiej umowy o granicy państwowej, brała pod uwagę możliwość kompromisowego rozwiązania kwestii granicznej. Rząd polski skłonny był iść na wymianę terytoriów oraz udzielenie koncesji gospodarczych stronie czechosłowackiej<sup>34</sup>.

Żadna jednak ze stron nie podjęła konkretnej próby rozwiązania kryzysu. Sytuacja ta sprzyjała rozwojowi agitacji nacjonalistycznej. Wojna propagandowa przybrała niebezpieczne rozmiary.

Od połowy lipca 1945 r. propaganda czeska coraz częściej zgłaszała pretensje terytorialne wobec Polski. Najczęściej domagano się przyłączenia do Czechosłowacji Raciborza i Kłodzka. W coraz to nowej formie wysuwano stare

---

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> K. Kořalkova, *Z problematiky řeskoslovensko-polských vztahu 1945–1949...*, s. 248–249.

<sup>32</sup> K. Kořalkova, *K řeskoslovensko-polským vztahum...*, s. 321.

<sup>33</sup> „Robotnik”, 20 II 1946; por. artykuł pt: „Znajdziemy wspólny język”(„Robotnik”, 17 VI 1945).

<sup>34</sup> S. Wierbłowski w wywiadzie dla tygodnika czechosłowackiego „Beseda” m.in. powiedział, że „zaprzyjaźniona Czechosłowacja mogłaby z portów tych korzystać jak ze swoich własnych” („Rzeczpospolita”, 17 IX 1945).